

Sygn. akt: I C 196/17 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Alicja Tułodziecka
Protokolant:	sekr. sąd. Ewa Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2017 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. O.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. we W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. we W. na rzecz powoda K. O. kwotę 571,30 zł (pięćset siedemdziesiąt jeden złotych 30/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.149,44 zł (jeden tysiąc sto czterdzieści dziewięć złotych 44/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Alicja Tułodziecka

Sygn. akt I C 196/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód K. O. w pozwie wniesionym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. we W. domagał się zapłaty kwoty 571,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 listopada 2016 r. do dnia zapłaty. Nadto powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego pozwu powód wskazał, że w dniu 24 maja 2016r. strony zawarły umowę ubezpieczenia, na podstawie której ubezpieczyciel przyjął na siebie odpowiedzialność za uszkodzenie lub dewastację wyświetlacza telefonu.

Powód wyjaśnił, że w dniu 08 października 2016 r. nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę. Tego dnia powód źle się poczuł, zachwiał się, stracił równowagę i upadł na półkę, na której leżał telefon. W związku z tym telefon powoda spadł z półki wraz z innymi ciężkimi rzeczami i uległ uszkodzeniu. Następnie powód zgłosił ubezpieczycielowi to zdarzenie. Powód podał, że pozwany odmówił uznania swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę.

Powód wskazał, że pozwany błędnie opisał okoliczności zdarzenia, co zmierzało do pozbawienia go należytej ochrony prawnej.

W ocenie powoda, uszkodzenie telefonu powstałe wskutek upadku ubezpieczającego, który omdlał, jest zdarzeniem objętym ubezpieczeniem.

Powód wskazał, iż na własny koszt naprawił telefon i poniósł z tego tytułu koszt w kwocie 571,30 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) S.A. we W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwany potwierdził, że łączy go z powodem umowa ubezpieczenia, której treść kształtują Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...), dla klientów (...) S.A. Wskazano także, że przedmiotem ubezpieczenia był telefon marki S. (...). Pozwany przyznał także, że powód zgłosił roszczenie z tytułu zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego.

Pozwany podał, iż powód telefonicznie opisał okoliczności zdarzenia. Pozwany wskazał także, że twierdzenia powoda, iż do uszkodzenia wyświetlacza doszło w sytuacji jego omdlenia jest chybione i stoi w sprzeczności z tym co powód przedstawił podczas telefonicznego zgłoszenia.

W ocenie pozwanego, powód nie wykazał, iż nastąpiło zdarzenie ubezpieczeniowe w rozumieniu § 1 ust. 21 OWU. Pozwany zwrócił uwagę, że umowa ubezpieczenia nie przewiduje wypłaty odszkodowania w każdej sytuacji, niezależnie od powstałego zdarzenia, a zatem odpowiedzialność pozwanego w tej sprawie jest wątpliwa. Pozwany zwracał także uwagę na definicję „przypadkowego uszkodzenia” zawartą w OWU.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 24 maja 2016 r. K. O. zawarł z (...) S.A. aneks do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Przedmiotem umowy był zakup telefonu marki S. (...) w promocyjnej cenie. Umowa została zawarta na czas określony, tj. do dnia 27 maja 2018 r.

K. O. kontynuował umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartą z (...) S.A. oraz umowę ubezpieczenia wyświetlacza.

Na podstawie tejże umowy K. O. złożył wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) z Towarzystwem (...) S.A. we W.. Przedmiot ubezpieczenia stanowił wyświetlacz telefonu, jaki został nabyty na podstawie wskazanej wyżej umowy.

Zakres ubezpieczenia obejmował w zakresie ryzyka przypadkowego uszkodzenia lub dewastacji wyświetlacza – organizację i pokrycie kosztów transportu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej telefonu z uszkodzonym wyświetlaczem do punktu serwisowego i z punktu serwisowego do ubezpieczonego, a także pokrycie kosztów diagnozy oraz kosztów naprawy lub wymiany uszkodzonego wyświetlacza.

W Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia wskazano także, że przez pojęcie „przypadkowe uszkodzenie” rozumie się uszkodzenie mechaniczne wyświetlacza, polegające na jego stłuczeniu, zarysowaniu lub pęknięciu, powstałe na skutek nagłego, niemożliwego do przewidzenia zdarzenia zewnętrznego w stosunku do ubezpieczonego i telefonu, nie wywołane przez ubezpieczonego, powodujące przerwanie funkcji lub nieprawidłowe funkcjonowanie wyświetlacza, wymagające naprawy w celu przywrócenia prawidłowego funkcjonowania wyświetlacza.

(dowód: umowa z k. 13 – 16 akt,

Ogólne Warunki Ubezpieczenia z k. 40 – 46 akt,

zeznania powoda K. O. z k. 84v – 85 akt

(nagranie z k. 86 akt)

W dniu 08 października 2016 r. K. O. przebywał sam w swoim miejscu zamieszkania. Wstał około godz. 11.00. i wtedy zasnął, potknął się i złapał za narożną półkę. To był taki odruch, nad którym K. O. się nie zastanawiał, ani na który nie miał wpływu. Na tej półce znajdował się telefon i książki. Ta półka się przewróciła. Na krótką chwilę K. O. utracił przytomność. Następnie jak doszedł do siebie, to zobaczył, że jego telefon leżał na podłodze i albo książka albo półka na niego spadła.

Tego dnia K. O. był po pracy na nocnej zmianie, przy czym trzeci dzień z rzędu pracował na nocnej zmianie. Wcześniej K. O. nie miał podobnych sytuacji ani problemów ze zdrowiem.

(dowód: zeznania powoda K. O. z k. 84v – 85

akt (nagranie z k. 86 akt)

K. O. nie mógł włączyć swojego telefonu, a jego wyświetlacz był ciemny.

Udał się zatem do punktu (...), gdzie powiedziano mu, iż telefon ma pęknięty wyświetlacz i to uszkodzenie obejmuje ubezpieczenie.

W punkcie (...) skontaktowano się z ubezpieczycielem i następnie przekazano telefon K. O., aby odbył tę rozmowę.

K. O. po raz pierwszy zgłosił szkodę z tytułu umowy ubezpieczenia. Dotychczas nie miał żadnych szkód.

Pytania zadawane mu podczas rozmowy z przedstawicielem ubezpieczyciela były dla niego zaskakujące i go dziwiły. Opisując okoliczności zdarzenia K. O. nie miał na myśli, że jest chory, ale chciał opisać to, że zasnął tego konkretnego dnia, ponieważ trzeci dzień z rzędu pracował na nocnej zmianie.

K. O. nadal kontynuuje umowę ubezpieczenia i z tego tytułu co miesiąc uiszcza składki.

Nadto K. O. miał pewność, że umowę zawarł z firmą (...) i to ta firma także udziela mu ochrony ubezpieczeniowej. Nadto zapewniono go, iż zgłoszona przez niego szkoda będzie pokryta z ubezpieczenia.

(dowód: zeznania powoda K. O. z k. 84v – 85 akt

(nagranie z k. 86 akt)

Towarzystwo (...) S.A. w piśmie z dnia 13 października 2016 r. poinformowało, że nie znalazło podstaw prawnych do uznania roszczenia zgłoszonego przez ubezpieczonego K. O.. W ocenie ubezpieczyciela, do uszkodzenia wyświetlacza doszło w okolicznościach, w których ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za powstałe zdarzenie.

K. O. odwołał się od tej decyzji.

Następnie Towarzystwo (...) S.A. podtrzymało swoją decyzję w przedmiocie odmowy uznania swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie.

(dowód: pisma ubezpieczyciela z k. 26 akt i z k. 29 akt,

odwołanie z k. 27 – 28 akt)

K. O. naprawił swój telefon i z tegoż tytułu poniósł koszt w wysokości 571,30 zł. W dalszym ciągu K. O. korzystał z tego telefonu.

(dowód: zeznania powoda K. O. z k. 84v – 85 akt

(nagranie z k. 86 akt),

faktura z k. 30 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił w oparciu o zeznania powoda K. O. oraz na podstawie danych wynikających z zebranych w sprawie dokumentów.

Sąd dał wiarę danym wynikającym z zebranych w sprawie dokumentów, bowiem ich wiarygodność i prawdziwość ich treści nie była kwestionowana w toku prowadzonego postępowania. Nadto nie ujawniły się inne okoliczności, które podważyłyby moc dowodową tych dokumentów.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania złożone przez powoda K. O.. Powód w swoich zeznaniach opisał okoliczności przedmiotowego zdarzenia z października 2016 r. Nadto opisał uszkodzenie swojego telefonu. Przedstawił także okoliczności związane ze zgłoszeniem szkody ubezpieczycielowi. Wskazał również koszt naprawy swojego telefonu. W ocenie Sądu, zeznania powoda były jasne, spójne i logiczne. W toku prowadzonego postępowania nie ujawniły się okoliczności, które podważyłyby moc dowodową zeznań złożonych przez powoda.

W przedmiotowej sprawie powód K. O. domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 571,30 zł. Powód podał, iż z pozwanym łączyła go umowa ubezpieczenia, na podstawie której ubezpieczyciel przyjął na siebie odpowiedzialność za uszkodzenia lub dewastację wyświetlacza telefonu, który powód nabył od (...) S.A., na podstawie umowy z maja 2016 r. Powód podał, że w dniu 08 października 2016 r. nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, a mianowicie, że uszkodzeniu uległ wyświetlacz jego telefonu.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. we W. kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności w niniejszej sprawie. Zdaniem pozwanego, powód nie wykazał wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego w rozumieniu przepisu § 1 ust. 21 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia.

Zgodnie z treścią przepisu art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. Wobec tego na powodzie zawsze ciąży obowiązek wykazania faktów uzasadniających jego roszczenia, a na pozwanym obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających wnioski o oddalenie powództwa. Obowiązek udowodnienia faktu powstania roszczenia, jak i jego wysokości obciąża zawsze powoda.

Wskazać również trzeba, że zgodnie z treścią przepisu art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada.

Przepis art. 471 k.c. określa przesłanki odpowiedzialności kontraktowej dłużnika, a mianowicie niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania, szkodę oraz związek przyczynowy między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy. Podnieść trzeba, iż ciężar udowodnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej spoczywa na wierzycielu – zgodnie z ogólną regułą wynikającą z przepisu art. 6 k.c.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie bezspornie wynikało, że strony łączyła umowa ubezpieczenia, której przedmiotem był wyświetlacz telefonu S. (...). Ustalono także, że treść umowy ubezpieczenia kształtowały Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) dla klientów (...) S.A. (nazywane w dalszej części uzasadnienia „OWU”). Dodać

tylko trzeba, że w dniu 24 maja 2016 r. powód z (...) S.A. podpisał aneks do umowy o świadczenia usług telekomunikacyjnych, na podstawie której nabył opisany wyżej telefon i nadto złożył wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia z Towarzystwem (...) S.A. we W..

Z OWU wynikało, że zakres ubezpieczenia obejmuje w zakresie ryzyka przypadkowego uszkodzenia lub dewastacji wyświetlacza organizację i pokrycie kosztów transportu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej telefonu z uszkodzonym wyświetlaczem do punktu serwisowego i z punktu serwisowego do ubezpieczonego, a także pokrycie kosztów diagnozy oraz kosztów napraw lub wymiany uszkodzonego wyświetlacza.

Z kolei w OWU wyjaśniono także, że „przypadkowe uszkodzenie” oznaczało uszkodzenie mechaniczne wyświetlacza, polegające na jego stłuczeniu, zarysowaniu lub pęknięciu, powstałe na skutek nagłego, niemożliwego do przewidzenia zdarzenia zewnętrznego w stosunku do ubezpieczonego i telefonu, nie wywołane przez ubezpieczonego, powodujące przerwanie funkcji lub nieprawidłowe funkcjonowanie wyświetlacza, wymagające naprawy w celu przywrócenia prawidłowego funkcjonowania wyświetlacza (por. § 2 pkt 11 OWU).

Z powyższego zapisu OWU wynika, że uszkodzenie wyświetlacza winno nastąpić wskutek nagłego i niemożliwego do przewidzenia działania mechanicznej siły zewnętrznej, pochodzącej od podmiotu zewnętrznego.

Warto w tym miejscu przytoczyć, że z niedookreślonego charakteru wyrażenia „przyczyna zewnętrzna” wynika, iż przyczyną zewnętrzną może być każdy czynnik zewnętrzny (nie wynikający z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 października 2015 r., sygn. akt II UK 362/14).

W tym znaczeniu taką przyczyną może być także czynność samego poszkodowanego. Przy kwalifikowaniu przyczyny zewnętrznej ważne jest też, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi to być przyczyna jedyna. Warunkiem uznania czynności samego poszkodowanego za przyczynę zewnętrzną jest ustalenie, że te czynności w sposób istotny i nagły wpłynęły na zaistnienie określonego zdarzenia.

Z ustaleń poczynionych w przedmiotowej sprawie wynikało, że w dniu 08 października 2016 r. powód poczuł się słabo i wstając z sofa złapał za narożną półkę, na której znajdował się jego telefon. Nadto na tej półce znajdowały się także książki. Ta półka następnie się przewróciła i albo książka albo ta półka spadła na telefon powoda. Powód wskazał, że kiedy się ocknął, to zobaczył, że jego telefon leżał na podłodze. Po pewnym czasie powód zorientował się, że jego telefon nie działał – wyświetlacz był ciemny i nie można było włączyć telefonu. Powód tłumaczył także, że wcześniej nie miał problemów ze zdrowiem. Natomiast tego dnia poczuł się słabo, ponieważ trzeci dzień z rzędu pracował na nocnej zmianie. Powód tłumaczył również, że przy zgłoszeniu szkody ubezpieczycielowi także nie miał na myśli swojej choroby, a chciał jedynie wyjaśnić dlaczego poczuł się słabo i dlaczego doszło do przewrócenia się półki.

W ocenie Sądu orzekającego wskazać trzeba, iż omdlenie czy zasłabnięcie powoda w dniu przedmiotowego zdarzenia nie zostało wywołane przez samego powoda. Nadto wstając powód chwycił za półkę, ponieważ zrobiło mu się słabo i chciał się przytrzymać – powód tłumaczył, że zupełnie nie panował nad tym odruchem. Wskutek tego przewróciła się półka, na której znajdował się telefon powoda.

Wskazać zatem trzeba, że szkodę po stronie powoda w postaci uszkodzenia wyświetlacza wywołała przewrócona półka, na której znajdowały się książki.

Zgodzić trzeba się w tym miejscu ze stroną powodową, że uszkodzenie telefonu nie należy do typowych skutków omdlenia, czy też zasłabnięcia człowieka.

Podnieść trzeba, iż samo zasłabnięcie czy omdlenie powoda nie skutkowało uszkodzeniem telefonu należącego do powoda. Wobec tego to przewrócenie się półki stanowiło przyczynę zewnętrzną zdarzenia. Zdarzenie było zatem nagłe, spowodowane przyczyną zewnętrzną i spowodowało szkodę.

Wskazać należy, że pomiędzy nagłym zdarzeniem oraz jego przyczyną zachodzi adekwatny i bezpośredni związek przyczynowy. W niniejszej sprawie telefon został uszkodzony wskutek upadku półki, na której leżał ten telefon. Zatem to półka i jej upadek były w sensie bezpośredniości i adekwatności związku przyczynowego przyczyną zdarzenia z października 2016 r. Była to zatem przyczyna zewnętrzna wobec poszkodowanego.

W ocenie Sądu orzekającego wskazać trzeba, iż odmienna interpretacja zapisów zawartych w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia oznaczałaby w istocie, iż ubezpieczyciel nigdy nie ponosiłby wobec ubezpieczonych odpowiedzialności za przypadkowe uszkodzenie telefonu objętego ochroną ubezpieczeniową. Taka wykładnia tychże zapisów oznaczałaby znaczne ograniczenie, a nawet wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela. Wydaje się natomiast, iż nie taki był cel powoda zawierającego umowę ubezpieczenia z pozwanym. Podkreślenia wymaga także to, iż powód realizuje swoje obowiązki wynikające z umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Wydaje się także, iż powód nie miał wpływu na treść umowy zawartej z pozwanym. Wniosek o zawarcie tejże umowy stanowił bowiem integralną część aneksu do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawieranych przez klientów (...) S.A.

W świetle powyższego wskazać trzeba, że w niniejszej sprawie pozwany ponosił odpowiedzialność wobec powoda z tytułu umowy ubezpieczenia. Uszkodzenie telefonu powoda nastąpiło bowiem wskutek zdarzenia objętego ubezpieczeniem.

Wskazać trzeba, że powód naprawił swój telefon i poniósł z tegoż tytułu koszty – na dowód czego przedłożył fakturę. Podnieść trzeba, iż ta okoliczność oraz wysokość kosztów poniesionych na naprawę telefonu nie były kwestionowane przez stronę pozwaną w toku prowadzonego postępowania.

Mając na uwadze powyżej przedstawione okoliczności i rozważania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 571,30 zł. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c.

Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § k.c. powodowi przysługują od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie. Pozwany popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego, w terminie w którym stało się ono wymagalne. Jeżeli powód dochodzi zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania z odsetkami za opóźnienie od danego dnia, wcześniejszego niż dzień wyrokowania, i w toku postępowania okaże się, że kwota ta istotnie należała się powodowi od tego dnia, odsetki powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem. Generalnie należy wskazać, iż odsetki od odszkodowania pieniężnego należą się od dnia, w którym powinno ono być zapłacone – zasadniczo wyznaczonego przez wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania (art. 455 in fine k.c.).

W niniejszej sprawie pozwany był zobowiązany wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od daty zawiadomienia o wypadku, a najpóźniej w terminie 14 dni, licząc od wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania (por. przepis art. 817 k.c.).

Powód zawiadomił ubezpieczyciela o szkodzie w dniu 10 października 2016 r., a zatem odsetki ustawowe od przyznanego mu świadczenia przysługiwały mu od dnia 10 listopada 2016 r. – zgodnie z treścią przepisu art. 817 k.c.

Wobec tego Sąd przyznał powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty od dnia 10 listopada 2016 r. Podstawę rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 817 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód wygrał w całości niniejszą sprawę, a zatem pozwany miał obowiązek zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu.

Powód w niniejszej sprawie poniósł następujące koszty procesu:

- 30 zł – opłata sądowa od pozwu,

- 270 zł – wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o przepis 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.,
- 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa,
- 832,44 zł – koszty przejazdu pełnomocnika powoda z P. na rozprawę do Sądu Rejonowego w Kwidzynie w dniach 11 maja 2017 r. i 13 lipca 2017 r.